

9 lutego przypada 64 rocznica odejścia do Domu Ojca bp. Adolfa Piotra Szelażka. Przy tej okazji warto po raz kolejny pochylić się nad postacią kandydata na ołtarze, który urodził się w Stoczku Łukowskim. Pamiętając o tym, że 2 lutego przeżywaliśmy Dzień Życia Konsekwowanego, przyjrzyjmy się Słudze Bożemu, jako założycielowi Zgromadzenia Sióstr Terezanek.

Opatrzność Boża, której bezgranicznie ufał wpisała w jego życie przygodę szczególnej przyjaźni ze św. Teresą od Dzieciątka Jezus. Biskup Szelażek zafascynowany był świętością i drogą dziecięctwa duchowego świętej z Lisieux. Uczestniczył w jej beatyfikacji i kanonizacji. Wpatrzony w jej przykład i naukę, swoją służbę Kościołowi oparł na fundamencie bezgranicznej miłości, ufności i zdaniu się na Boga. Dla biskupa Szelażka św. Teresa była osobistą, duchową mistrzynią. Od samego początku jasno określił cele jej kultu: „*Wszystko zaś zbiegać się powinno do jednego ogniska (...), które przyświecać ma w tej akcji nieustannie, do rozpalenia miłości Bożej w duszach ludzkich*”.

Jego pragnieniem było założenie Kapłańskiego Zgromadzenia, które kształtowałyby życie członków w oparciu o doktrynę św. Teresy i poniosłoby w świat Dobrą Nowinę z przesłaniem Patronki. Okoliczności nie pozwoliły na zrealizowanie tych planów, jednak jak mówiła św. Teresa – „*Bóg nie dawałby pragnień, których nie chciałby urzeczywistnić*”. W diecezji łuckiej zgłosiły się kobiety, które prowadziły działalność wychowawczą w duchu św. Teresy. Pragnęły one pogłębiać tę duchowość w życiu zakonnym. 1 sierpnia 1936 r. biskup Szelażek powołał do istnienia nowe Zgromadzenie. W liście do matki Agnieszki wyznał: „*Za dar i łaskę (...) od Boga i św. Teresy mogę uważać to, że udało mi się utworzyć w mojej diecezji Zgromadzenie Zakonne Sióstr naszej Patronki. Zgodnie z decyzją Stolicy Świętej w tej sprawie opublikowałem Dekret zwany erekcyjnym, datowany na dzień moich urodzin, czyli 1 sierpnia. (...) Zgromadzenie to posiada już kilka domów. Jego głównym celem jest kierowanie Kółkami uczniów pod patronatem św. Teresy, których w Polsce są setki. Polecam to nowe dzieło, które posłuży umocnieniu kultu naszej Patronki, Waszym świętym modlitwom*”.

Biskup Szelażek pragnął, by siostry w czasach braku poszanowania autorytetu, pielęgnowały wśród dzieci i młodzieży dziecięcy stosunek do Pana Boga. Duchową drogę św. Teresy uczynił regułą ich życia, jasno określił cel i zadania Zgromadzenia: „*Siostry Zakonne mają urabiać w swej duszy pokorę, cierpliwość, wielką miłość Boga i bliźnich, według ducha św. Teresy od Dzieciątka Jezus – szczególnie rozważając Jej ewangeliczną prostotę i drogi dziecięcej prawości we wzajemnych i z ludźmi obcymi stosunkach. (...) Umysł swój wzbogacać będą wiedzą w zakresie sztuk, nauk kościelnych i innych. (...) Siostry danego Zgromadzenia starać się mają całym swoim postępowaniem propagować tego ducha prawości i najwyższej miłości chrześcijańskiej oraz prostoty ewangelicznej. (...) podejmować będą starania, aby zapewnione było dobre wychowanie i kształcenie młodzieży obojga płci. (...) Starać się będą o szczery postępek w doskonałości chrześcijańskiej, szerzenie Chwały Bożej, współdziałanie w dusz zbawianiu, popieranie dobra Kościoła – przez co i dla siebie zyskają najobfitsze błogosławieństwo Boże*”.

Do wybuchu II wojny światowej wraz z przełożoną Marią Kubasiewicz kierował Zgromadzeniem, decydował o przyjęciach do wspólnoty, składaniu ślubów, o powstawaniu nowych placówek. Po zawierusze wojennej starał się przyjść z pomocą w stabilizacji Zgromadzenia, które na skutek zmiany granic utraciło wszystkie swoje domy. Dla każdej z sióstr był nie tylko założycielem, ale również ojcem, który wskazuje drogę do świętości, wspomaga odczytywać ją na nowo i pragnie, aby siostry były miłością w sercu Kościoła. W bolesnych momentach historii Sługa Boży zawierzył Trójcy Świętej przyszłość erygowanego Zgromadzenia i nigdy nie zwątpił, że „*Temu dziełu Pan Bóg pobłogosławi*”. Od niego można uczyć się umiejętności łączenia wielości zadań apostołskich z autentycznym życiem modlitwy, ofiarnej służby ludziom ze szczerą troską o zbawienie dusz.

Niewątpliwie założone przez biskupa Szelażka Zgromadzenie było dziełem jego życia, w którym połączył pragnienie posiadania własnej rodziny zakonnej na Wołyniu z ogromną czcią jaką darzył św. Teresę od Dzieciątka Jezus. Siostry Terezanek zajmują się obecnie pracą katechetyczną wśród dzieci i młodzieży, prowadzą placówki oświatowo - wychowawcze, pomagają ludziom chorym, dzieciom niepełnosprawnym, pracują w zakrystiach, kancelariach parafialnych. Poprzez zaangażowanie w różne dzieła apostołskie „*szerzą miłość dla najwyższej Miłości*”. Istnienie Zgromadzenia Sióstr Terezanek, świadczy o tym, że całkowite zaufanie Panu Bogu nigdy nie zostanie zawiedzione.

AB

Papież na Anioł Pański: nie wyobrażam sobie Kościoła bez sióstr zakonnych



Każdy chrześcijanin przez Chrztos wezwany jest do całkowitego ofiarowania siebie Bogu. Jednak to oddanie przeżywają w sposób szczególny zakonnicy, mnisi i świeccy konsekrowani, którzy przez złożenie ślubów należą wyłącznie do Boga. Mówił o tym Papież na Anioł Pański przy okazji Światowego Dnia Życia Konsekwowanego. Franciszek wskazał, że osoby konsekrowane wnoszą światło Chrystusa w najgłębsze mroki tego świata, wszędzie tam gdzie brakuje nadziei.

„Osoby konsekrowane są znakiem Boga w różnych sferach życia, są zaczątkiem rozwoju społeczeństwa bardziej sprawiedliwego i braterskiego, prorocctwem dzielenia się z